

Trzeba jeszcze wiele odkryć i sporo zrozumieć, ale jedna rzecz jest pewna: z Jose Mourinho na ławce trenerskiej w Trigorii szykuje się prawdziwa rewolucja. Zmieniają się metody, ludzie, ale także aspekty fundamentalne jak kultura pracy i komunikacja. Mourinho będzie trenerem, dyrygentem i głównodowodzącym w tym czasie.

Do Trigorii, jak donosi *La Gazzetta dello Sport*, przeniesie się sztab z którym Portugalczyk pracował w Tottenhamie. Głównym Asystentem zostanie **Joao Sacramento**, tylko 32 letni trener, ale z przebogatym CV. Pracował jako asystent Garego Speeda w reprezentacji Walii. W AS Monaco pracował najpierw w sztabie **Caludio Ranieriego**, a następnie Jardima. W Lille natomiast był asystentem Bielsy i Galtiera. Analizą video zajmie się **Giovanni Cerra**, rzymianin i romanista, który może pomóc także w kwestiach logistycznych i przy dopracowywaniu ustawienia zespołu. Znajdzie się także miejsce dla doświadczonego, 61-letniego, **Ricardo Formosinho** - asystenta technicznego i scouta, który pracował z Mourinho w Porto, Realu Madryt oraz Manchesterze United. Przygotowaniem bramkarzy zajmie się **Nuno Santos** - 48-latek z doświadczeniem w Lille oraz reprezentacji Kanady. Za przygotowanie fizyczne odpowiadać będzie **Carlos Lalin**. Ten sztab szkoleniowy wzmocniony zostanie także osobami związanymi z Romą. Ważną rolę ma także odegrać postać dobrze znająca środowisko Romy. Kibice najchętniej widzieliby w tej roli **Daniele De Rossiego**. Z klubem łączony jest także **Walter Samuel**, opoka defensywy Romy w latach 2000-2004, mistrz i zdobywca Superpucharu Włoch w barwach *Giallorosich*. Kolejnym atutem przemawiającym za jego kandydaturą jest znajomość z Jose Mourinho z czasów wspólnej pracy w Interze.

Jose Mourinho zanim na dobre rozpocznie swoje rządy w stolicy Włoch musi najpierw dobrze poznać aktualną kadrę klubową, być może stanie się to jeszcze zanim piłkarze rozjadą się na urlopy. Jeśli nie uda spotkać się twarzą w twarz to powinny pomóc w tym programy pozwalające prowadzić rozmowy video.

Mercato

Od ogłoszenia Portugalczykiem nowym szkoleniowcem AS Roma nie minęło jeszcze 48 godzin, a giełda nazwisk potencjalnych celów transferowych klubu ruszyła z pełną parą. To czego możemy być prawie pewni to duże zaangażowanie się w mercato Jorge Mendesa, agenta samego trenera, ale też szefa bardzo dużej agencji menadżerskiej. Do bramki poza **Juanem Musso** z Udinese pojawiają się oczywiście kandydatury Portugalczyków: **Riu Patricio** (Wolverhampton) i **José Sà** (Olympiacos). Za Mou do Romy miałyby trafić **Eric Dier** z Tottenhamu, a jeśli nie on to środek obrony miałyby wzmonić **Nathan Ake** z City. Na prawą stronę obrony przymierzani są **Nelson Semedo** (Wolves) i **Ricardo Pereria** (Leicester) - oczywiście klienci Gestifute. Do środka pomocy mieliby trafić kolejni starzy znajomi Portugalczyka: **Pierre Emile Højbjerg** (Tottenham), **Nemanja Matic**, **Juan Mata** (Man. United) czy **Renato Sanches** (Lille). W tym towarzystwie dosyć

świeżym i ciekawym nazwiskiem jest **Marcel Sabitzer** z RB Lipsk. Wzmocnienia ataku to także klucz znajomości: **Carlos Vinicius** (obecnie Tottenham, ale wypożyczony tam z Benfiki), **Anwar El Ghazi** (Aston Villa) i **Isco** z Realu Madryt. Będąc zupełnie szczerym: te nazwiska może poza dwoma wyjątkami nie brzmią zbyt atrakcyjnie i raczej trzeba je rozpatrywać w kategoriach puzzli pasujących do nazwiska trenera, które dziennikarze zawsze układają przy zmianach na ławkach klubowych.

Dużo ciekawiej powinno natomiast być na treningach drużyny. Mają one być bardziej intensywne i bardziej dynamiczne, ale zawsze z piłką począwszy od początku sezonu. Dla Mourinho nie istnieje różnica pomiędzy przygotowaniem fizycznym, a treningiem taktycznym: praca nad siłą, wytrzymałością i dynamiką zawsze odbywa się z piłką przy nodze. Filozofia jest prosta: w futbol gra się piłką. Biegi i siłownia to elementy rehabilitacji. Jednego można być pewnym: rewolucja nadchodzi.

Autor: ucash